Rok 1873. Kraków, piątek 30 maja Nr. 123.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień rano z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu** i **St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie** i **Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie** i **Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

W Krakowie:		w Austrji z przesyłką pocztową
na czerwiec	. złr. 1. —	złr. 1 40 c.
na czer. lip. sier.	„ 3. —	„ 4 — „

Kraków 29 maja.

Dzienniki pruskie zaczynają powoli wypowiadać, co myślą o zmianie rządu we Francji. *Voss. Ztg* występuje w roli zaniepokojonego wierzyciela, w obawie o piąty miljard mówi już o ponowném zajęciu oswobodzonych departamentów i pragnie wiedzieć, jakie rękojmie da nowy prezydent, że traktat z 15 kwietnia będzie wykonany? Że prezydentura Mac-Mahona oznacza zwycięztwo reakcji, o to się nie troszczy liberalny dziennik berliński. *Spener. Ztg* twierdzi, że nawoływania stronnictwa republikańskiego do zachowania porządku i spokojności bynajmniéj nie dowodzą pokojowego usposobienia republikanów, i że byłoby śmiesznością myśleć, iż n. p. Gambetta będzie posłusznym nowemu rządowi. *Schles. Ztg* wita w nowym prezydencie człowieka, który przedewszystkiem chce utrzymać we Francji porządek i spokój. Jak gdyby porządek i spokój był w czémkolwiek zakłócony! Wreszcie *Nat. Ztg* pisze: „Gabinet berliński nie ma najmniejszego powodu nie ufać prezydenturze Mac-Mahona, gdyż w ostatnim czasie zdawał się być mniéj życzliwym rządowi Thiersa, aniżeli dawniéj. Należy przypomnieć, że w ostatnim czasie *Prov. Corresp.* prawiła nie kiedy morały francuzkiemu rządowi, że mianowicie z powodu wyboru Barodeta i zjazdu petersburskiego uskarżano się w Prusach na szerzenie się radykalizmu i niepewność francuzkich (podobnie, jak hiszpańskich) stosunków. Wreszcie marszałek Mac-Machon bardziéj, niż Thiers, winien być przekonany, że spełnienie zobowiązań wobec Niemiec jest najpierwszém zadaniem francuzkiéj polityki.“ Z przytoczonych tu głosów dziennikarstwa wolno sądzić, że reakcyjne ministerstwo z jenerałem na czele dzisiejszego rządu francuzkiego dość się podoba w Niemczech, przynajmniéj w Prusach. Jeszcze bardziéj musi się podobać gabinetowi berlińskiemu. W niedzielę po otrzymaniu wiadomości z Wersalu odbyła się czterogodzinna narada ministrów, na któréj szczegółowo rozważano wszelkie możliwe skutki zmiany rządowéj we Francji; w poniedziałek zaś Bismark miał długą w tymże przedmiocie konferencję z cesarzem. Rezultat jéj nie był zapewne nieprzychylny Mac-Mahonowi, który, jak donosi prywatny telegram *Tgblt.*, na list swój do cesarza niemieckiego już otrzymał odpowiedź z uznaniem nowego rządu. Umiarkowanie, które zachowuje stronnictwo republikańskie we Francji, godne jest wszelkiego uznania; ale to umiarkowanie na zewnątrz nie wyłącza wstydu i oburzenia, jakiém jest przejęta myśląca część narodu. Najtrafniéj oddaje jego uczucia w téj chwili *Bien public* w następującym artykule: „Dzieci nasze przeczytają w historji: Pan Thiers był wybrany 17 lutego 1871 r. prezydentem rzeczypospolitéj. Uratowawszy Francję od monarchji, uwolniwszy Francję od obcych, zapłaciwszy pięć miljardów, podniosły finanse i przywróciwszy swemu krajowi poważanie mocarstw, został 24 maja 1873 r. obalony, ponieważ stosownie do wolno wypowiedzianych życzeń kraju twierdził, że rzeczpospolita winna otrzymać prawną organizację, i ponieważ dowiódł, że niepewność jego rządu jest jedyną przyczyną klęsk w przemyśle i handlu. Śród poklasku nieprzyjaciół rzeczypospolitéj został obalony przez koalicję deputowanych orleanistów, legitymistów i bonapartystów. Nasze dzieci przeczytają to i powiedzą: Biedna Francjo! biedni Francuzi z r. 1873! Widzieli najopłakańszą wojnę, najboleśniejsze powstanie; musieli jeszcze widzieć najokrutniejszą i najopłakańszą niewdzięczność.“ Na to zdanie można się pisać bezwarunkowo, nie zgadzając się nawet na politykę Thiersa.

Na wtorkowém posiedzeniu niższa izba włoska przyjęła 196 głosami przeciw 46 cały projekt ustawy o zakonach religijnych. Lewica również głosowała za projektem ministerjalnym w przekonaniu, że lepiéj mieć jakąkolwiek ustawę w kwestji tak ważnéj, niżeli nie mieć żadnéj.

Telegram z Rzymu donosi, że carowa wyraziła chęć widzenia się z papieżem, który życzeniu temu wkrótce uczyni zadość.

Urzędowe telegramy z Madrytu zapowiadały na 24 maja stanowczą bitwę między wojskami rzeczypospolitéj a połączonemi bandami karlistów w Nawarze. Dotychczas jednak przepowiednia się nie stwierdziła. Prawdopodobniejsza, że naczelnemu wodzowi w Katalonji Velarde, pozostawionym będzie czas do uzbrojenia landwery, aby z jéj pomocą wziąść karlistów we dwa ognie.

Rossyjska *Turkest. Gaz.* donosi, że chan Chiwy wystawił trzy korpusy dla obrony północnéj i północno-zachodniéj granicy. Siła zbrojna tych korpusów wynosi 17,000 ludzi. Poselstwo chiwańskie składające się z 50 osób, które wraz z uwolnionymi jeńcami stawiło się przed jenerałem Kaufmannem, dostało polecenie nie opuszczać głównéj tegoż kwatery.

Korespondencje „Kraju“.

Wiedeń 28 maja.

Wielkiéj cierpliwości dałby ten dowody, ktoby bez przerwy śledził rozwój spraw przygotowawczo-wyborczych i agitacyjnych Niemców w Austrji. Kłótnie młodych ze starymi, usiłowania pogodzenia poważnionych żywiołów, wszystko to napełnia obóz centralistów niezwykłą wrzawą polityczną. Przeciwnie w obozie anticentralistycznym panuje jeszcze cisza uroczysta. I zdaje mi się, że słusznie. — Termin wyborów jest tak daleki (późna jesień) tyle ważnych i wielkich spraw stoi na porządku dziennym, tyle burz i niebezpieczeństw zagraża nam zewsząd, wewnątrz i zewnątrz, że dziecinném prawie wydaje się gorączka przedwyborcza już dzisiaj.

Wiadomość wczorajszych dzienników, jakoby zagraniczne poselstwa złożyły już powinszowania dworów swoich Mac-Mahonowi, dzisiaj półurzędownie została zdementowaną. Poselstwa zagraniczne w Paryżu nie otrzymały jeszcze żadnych pod tym względem informacji od swych dworów.

Z Pesztu nadeszły tu dzisiaj bardzo smutne wiadomości o położeniu finansowém. Stagnacja w handlu i przemyśle jest okropna. Brak pieniędzy tamuje wszelki ruch. Kupcy peszteńscy zgromadzają się na narady; postanowili wczoraj podać petycję do ministra finansów. Ogólnie nacierają na bank narodowy wiedeński o podniesienie dotacji filji po prowincjach; dotąd jednak nie widać, aby banknoty emitowane przez bank narodowy przyniosły ulgę przemysłowi i handlowi.

Zdaje się, że wszystkie środki obiegowe pochłania ciągle jeszcze spekulacja giełdowa wielkich domów, które po tanich kursach kupują papiery a handel i przemysł zostawiają bez pomocy.

Wiedeń 28 maja.

ῶ Dzisiejsza *Deutsche Zeitung* potwierdza wiadomość, że ją od niejakiego czasu pod szczególną opiekę prokuratorji oddano, i nawiązuje do konfiskaty ostatniego numeru uwagi przedmiotowe, że publicystyka nie może być niezawisłą, gdzie takie normy prasowe istnieją, jak w Austrji.

Nie podlega wątpliwości, że nasze konstytucyjne prawodawstwo prasowe przez centralistów uchwalone ma cechę absolutystyczną, i że nawet policyjnym organom nadali ci prawodawcy władzę interwencji czynnéj w sprawach tego rodzaju, jednak nigdy nie skarżono się ze strony téj partji centralistycznéj na drakoniczne postępowanie władzy, skoro chodziło o zabieranie, konfiskaty przez policję lub prokuratora organów opozycyjnych, w innym języku wychodzących.

Zdawało się i ludziom i pismom téj partji, że prawa pisane zastósowane być mają wyłącznie do publicystyki nie-niemieckiéj w Austrji, a wyjątkowo do niemieckich dzienników, robiących opozycję systemowi centralizacji.

Teraz się pokazuje, że rządowe stronnictwo postanowiło i między niemieckimi centralistami roróżniać tych, których wypada protegować, i takich, których „liberalizm“ poddany być winiem cenzurowaniu na drodze administracyjnéj.

Nam się wydaje taka procedura naturalną, bo pochodzi z zasady centralizacji żywiołów różnorodnych i jest związana z systemem.

Sztuczna większość utrzymaćby się nie dała przez dłuższy czas, i podstawa rządzenia za pomocą „wyraźnéj mniejszości“ zostałaby podkopaną, gdyby prawdziwa „wolność słowa“ miała możność występowania na wierzch jak np. w Belgji lub w Szwajcarji.

Dziś tylko dla tego opinja publiczna w jednostronnym kierunku prowadzoną być może w $^{2}/_{3}$ częściach monarchji, że tylko prasa usłużna rządowi, doznaje protekcji i ma niejako monopol wypaczania prawdy przez naginanie faktów do swojéj centralistycznéj tendencji.

Jednostronność i monopolizowanie na polu ekonomiczném należą także do tego systemu centralizacji, który wymaga, by różnemi sposobami tworzyć sobie „adherentów“, czy nadawaniem koncesyj bankowych, przemysłowych, posad i synekur, czy ułatwianiem robienia fortuny wielkiéj w centrum państwa i przez protekcję centralnéj władzy.

W ustroju zaś politycznym, gdzie się już z saméj zasady na rozwijanie sił moralnych i materjalnych „części składowych“ państwa, zważać musi, takie anomalje i ich skutki (jak np. „Schwindlu“ giełdowego) wydarzać się nie mogą.

„Wystawa powszechna“ według wyrachowania ludzi obznajomionych z realnym stanem rzeczy, nie przyniesie i czwartéj części tego, co na nią wydano z przyzwolenia rady państwa.

Po części „fiasco“ tego przedsiębiorstwa tłómaczy się tém, że trzymano się przepisanego terminu otwarcia wystawy (tj. 1 maja), kiedy parę miesięcy trzeba było czekać na wykończenie wszystkich robót, a potém, że codziennie niemal pogoda nie dopisuje. Cenę 1 zła. na osobę stanowiąc, także się nie obrachowano z praktyką życia; bo z mieszkańców Wiednia $^{9}/_{10}$ wstępne to uznaje za wysokie... szczególnie, chcąc się zorjentować, trzeba kilka razy płacić haracz.

Mówią, że „słabe dochody“ wpłynęły na refleksje ludzi, dziś tam przeważnie decydujących, i że postanowiono zmniejszyć cenę wstępu na połowę.

Ad vocem wystawy, podają dzienniki wiadomość — zdaje mi się nie zbyt pewną — że przemysłowcy francuzcy wahają się bardzo, swoje towary przywiezione w pakach do Wiednia, wyładować i ustawić. Boją się, czy nie nastąpią wypadki polityczne we Francji, gdzie im w domu pozostać wypadnie dla własnych — w każdym razie większych niż tu — materjalnych interesów.

Czyli taki plan czy projekt przyjdzie do skutku, wątpić wolno, gdyż prawdopodobnie własny interes „fabrykantów francuzkich“ nakazywałby im zatrzymać tu a ewentualnie sprzedać, co jest w Wiedniu (gdzie nie ma niebezpiecznych Mac-Mahonów) pewniejszém, niż ponosić podwójne koszta przewozu.

Jeden z tutejszych dzienników przynosi wiadomość, że przy dziale ministerstwa dla Galicji, czyli bez teki, ma być ustanowione „bióro prasowe“ i że niejakiego p. G... mają powołać do kierowania tą częścią działania nowego ministra.

Deutsche Ztg utrzymuje, że chodzi o nadanie kierunku prasie polskiéj. Ale już i *D. Ztg* wątpi, żeby się to na co przydało. Może to jednak „humbug“.

Paryż 26 maja.

(N. N.) Smutną nowinę dziś wam donoszę, zgromadzenie narodowe francuzkie nie pomnąc zasług p. Thiersa, wywróciło jego rząd, a na nowego prezydenta republiki wybrało marszałka Mac-Mahona księcia de Magenta.

W dziennikach francuzkich znajdziecie piękną mowę p. Thiersa wypowiedzianą w sobotę, w któréj przedstawiając politykę jakiéj rząd się trzymał w ostatnich czasach, przemawiał za koniecznością wzmocnienia i utrwalenia republiki. Mowa ta zajmuje dwie wielkie strony dzienników francuzkich i trudno jest, żebym mógł zrobić jéj analizę, gdyż ustępy téj mowy tak są z sobą połączone, że treść nie mogłaby oddać dobrze całości. Rząd wezwawszy zgromadzenie o zwykłe przejście do porządku dziennego, znalazł się w mniejszości, i zgromadzenie odrzuciło ten wniosek 362 głosami przeciw 348, to jest 14 zaledwie głosami, przyjmując 360 głosami przeciw 344 zaproponowany porządek przez p. Ernoul, że zgromadzenie żałuje ostatnich zmian dokonanych w składzie rządu, o czém wam donosiłem w ostatnich listach. Poczém p. Baragnon zażądał, żeby tegoż jeszcze dnia odbyło się trzecie posiedzenie zgromadzenia, celem wysłuchania decyzji jakie rząd poweźmie.

Trzecie więc posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 8 wieczór, a skończyło się o północy, podczas którego pan Dufaur minister sprawiedliwości zakomunikował zgromadzeniu list p. Thiersa, zawiadamiający o zrzeczeniu się godności przezydenta republiki.

Rząd p. Thiersa powstały 17go lutego 1871 r. w Bordeaux prawie przez jednomyślne wotum, został wywróconym przez głosowanie zgromadzenia 24 maja 1873 r.

Ta rewolucja parlamentarna oddawna już była przewidywaną, wzniesienie się p. Thiersa było naturalném i nikogo nie dziwiło, — wybrany przez 26 departamentów na deputowanego do zgromadzenia, był niejako wskazanym przez opinję publiczną do wzięcia w rękę rządów Francji, — więc upadek jego przeraził Francję, gdyż żaden rząd nie potrafi zyskać tak wielkiego zaufania jakie on posiadał. Następca p. Thiersa bierze rządy Francji w znacznie lepszych warunkach, zgromadzenie nie uznało zasług p. Thiersa, zapomniało, że jemu naród winien zawarcie pokoju z Niemcami, zwycięźenie komuny, pożyczkę pięcio-miljardową, ustąpienie wojsk niemieckich, uspokojenie wewnętrzne kraju, podniesienie się handlu i przemysłu, znaczenie zagranicy i powstałe zaufanie.

Mówią, że nowy prezydent republiki,

marszałek Mac-Mahon nie należy do żadnéj partji, lecz przypomnieć tu należy, że swoją wysoką godność wojskową i tytuł księcia Magenty zawdzięcza Napoleonowi III; cała więc partja bonapartystowska uważa go za filar stronnictwa i chociaż zgromadzeniu łatwo przyszło wywrócić rząd p. Thiersa, trudniéj jednak będzie ustanowić jakiś rząd stały, gdyż słusznie bardzo p. Thiers w ostatniéj swéj mowie powiedział, że prawica monarchiczna podzielona na trzy partje, nigdy nie będzie w zgodzie, jeźliby rząd chciał się oprzeć na jednéj z nich. Dlatego téż zdaje się, że marszałek Mac-Mahon napotka wiele trudności, gdyż republikańska lewica, która dotąd popierała rząd p. Thiersa, będzie mu przeciwną — a koalicja monarchiczna wywróciwszy były rząd, rozbije się przy pierwszém podniesieniu interesów któregobądź z pretendentów trzech stronnictw, tém bardziéj jeźli się okaże, że nowy prezydent republiki jest w porozumieniu z bonapartystami.

Jednak rzeczą jest korespondenta donieść, że marszałek Mac-Mahon używa wielkiéj powagi we Francji jako wojskowy; okrył się on sławą w batalji pod Reichsenhoffen, był rannym w batalji pod Sedanem i dowodził wojskiem wersalskiém, które zwyciężyło rewolucję paryzką; lecz nieznanym on jest wcale jako człowiek polityczny, nie jest on deputowanym, nikt nigdy nie słyszał jego mowy, ani nikt nie czytał jego prac lub dziennikarskich artykułów — trzymał się on zdala od polityki i przedewszystkiém jest żołnierzem.

Przy formacji nowego ministerstwa doznał on wiele trudności, gdyż wielu ludzi stanu, powodując się patrjotyzmem i uznając zasługi p. Thiersa, nie chciało wstąpić do nowego gabinetu. W końcu po długich układach stanął gabinet następujący:

Książe de Broglie mianowany został ministrem spraw zagranicznych i wiceprezesem rady ministrów; Ernoul, sprawiedliwości; Beulé, spraw wewnętrznych; Magne, skarbu; Cissey, wojny; Dompierre d'Hormoy, marynarki; Batbie, oświaty i wyznań; Desseilligny, robót publicznych; Labouillerie, handlu.

Francja.

Posiedzenie zgromadzenia narodowego z dnia 24 maja w nocy.

Po odczytaniu sprawozdania z przeszłego posiedzenia przez p. Blin de Bourdon i powstałych ztąd niewiele znaczących dyskusjach, zabrał głos kanclerz Dufaure i oświadcza: że po ostatniem posiedzeniu zgromadzenia narodowego, wszyscy ministrowie udali się do prezydenta rzeczypospolitéj i przedłożyli mu swoje dymisje, które zostały przyjęte. P. prezydent ze swojéj strony złożył na ręce p. Dufaure swoje oświadczenie, prosząc, ażeby takowe zostało wręczone prezesowi zgromadzenia.

P. prezydent. Podaję do wiadomości panów następny mesaż przesłany przez p. prezydenta rzeczypospolitéj do zgromadzenia narodowego.

Wersal 24 maja 1873.

Panie prezydencie!

Mam honor przedstawić zgromadzeniu narodowemu moję dymisję jako prezydenta rzeczypospolitéj, którą to godnością byłem zaszczycony.

Czuję się w obowiązku nadmienić, że rząd będzie spełniać powierzony mu obowiązek, dopóki legalnie nie będzie zastąpiony.

(podpisano) *Thiers.*

Jenerał Changarnier żąda słowa.

P. prezydent. Podaję do wiadomości zgromadzenia następujący wniosek:

podpisani zważywszy, że dymisja pana prezydenta rzeczypospolitéj została podaną, mają honor zaproponować, ażeby zgromadzenie narodowe bezzwłocznie przystąpiło do wyboru nowego prezydenta.—

(Podpisani: Changarnier, ks. de Broglie, Beulé, Ernoul, Baragnon, Andrea de Kerdrel, Savary hr. de Meaux, de Castellane, jenerał Mazure, La Rochefoucauld.

P. George zapytuje czy zgromadzenie może przyjąć dymisję, którejby kraj cały nie przyjął.

P. Fourbet również oświadcza, że zgromadzenie powinno najprzód zdecydować przyjęcie lub nieprzyjęcie dymisji prezydenta. Przypomina on usługi oddane od lat dwóch przez p. Thiersa dla sprawy porządku i spokoju, przypomina, że to on, który zapewnił spokój narodowi od chwili przyjęcia władzy, przypomina, zgromadzeniu, że dzień 24 maja, w którym dymisja prezydenta została podaną, jest rocznicą zwycięztwa jego nad komuną.

Następnie prezydent odczytuje zgromadzeniu wniosek nieprzyjęcia dymisji Thiersa. Rozpoczyna się po chwili głosowanie, wotujących było 707, większość absolutna 354. Za przyjęciem dymisji oświadczyło się 368 przeciw 339. 29 głosów zwyciężyło. — Dymisja Thiersa została przyjętą.

Następnie p. Emil Lenoïl zabiera głos utrzymując, że kwestja wyboru prezydenta powinna być odesłaną do odpowiedniéj komisji, że ta dopiero wnieść ją powinna na zgromadzeniu; zawiązuje się ztąd nowa dyskusja nad odesłaniem do komisji, nad odłożeniem wniosku do poniedziałku. Prezydent poddaje wnioski pod głosowanie, większość odrzuca powyższe wnioski i przystępuje natychmiast do głosowania nad wyborem nowego prezydenta.

O godzinie 10 rozpoczęto głosowanie, o trzy kwadranse na jedenastą zamknięto. 36 członków zgromadzenia asystuje otwarciu urn, rezultat głosowania był następujący: liczba wotujących 392, jedna kartka biała, większość absolutna 196.— Marszałek Mac-Mahon otrzymał 390 głosów, p. Grevy 1 głos, w skutek czego marszałek Mac-Mahon został ogłoszony prezydentem rzeczypospolitéj, przy rzęsistych oklaskach prawicy.

P. prezydent oznajmia następnie, że deputacja zgromadzenia udaje się do marszałka Mac-Mahona, żeby go zawiadomić o rezultacie wyborów. Posiedzenie zostanie zawieszone aż do odpowiedzi, jaką da marszałek zgromadzeniu narodowemu. — Po pewnéj pauzie p. Buffet prezes zgromadzenia, wraca na swoje prezydjalne miejsce i oznajmia, że deputacja wysłana do marszałka zawiadamia, iż tenże przyjął zaszczytne stanowisko powierzone mu przez zgromadzenie, jakkolwiek nastąpiło to po pewnéj walce i wyraził życzenie, ażeby gabinet egzystujący zatrzymał tymczasową władzę, dopóki nowy gabinet utworzonym nie zostanie.

Po tém oświadczeniu marszałka, posiedzenie zamknięto.

Niemcy.

Wiadomość o upadku Thiersa i powołaniu Mac-Mahona na godność prezydenta rzeczypospolitéj, organa półurzędowe i ministerjalne pruskie przyjęły z wielkiém zadowoleniem. Pomimo chęci traktowania ostatnich wypadków przedmiotowo, we wszystkich artykułach prasy półurzędowéj z łatwością można rozpoznać istotne usposobienie. Utrwalenie się rzeczypospolitéj francuzkiéj pod kierunkiem takiego męża stanu jak Thiers, pierwéj lub późniéj mogło pociągnąć za sobą następstwa niezbyt przyjemne dla Pruso-Niemiec, tém bardziéj, że były prezydent zwracał wszystkie swoje usiłowania na podniesienie stanu moralnego i materjalnego armji.

Lecz do pewnego czasu rząd niemiecki, któremu także wiele zależało na utrzymaniu spokojności we Francji, nie mieszał się w jéj sprawy wewnętrzne i pozostawił je naturalnemu rozwojowi, ale po zawarciu ostatniego układu z Francją co do wypłaty reszty kontrybucji, widocznie mogące tam zajść zmiany niezbyt niepokoją Niemców. Być może, że i zjazd petersburski nie był bez wpływu na ostatnie wypadki we Francji, albowiem tam musiano nieraz zastanawiać się nad sposobem obalenia dwóch nowych rzeczypospolitych w południowo-zachodniéj Europie, które z czasem mogłyby być przykładem gorszącym dla wiernych poddanych sąsiednich monarchów.

Nordd. Allg. Ztg, organ kanclerza, dawniéj we wszystkich zatargach p. Thiersa z izbą wersalską zawsze prawie brała stronę pierwszego, lecz dziś przeciwnie na niego zwala winę złamania umowy zawartéj w Bordeaux, a tém samém najzupełniéj usprawiedliwia zachowanie się izby wersalskiéj i z wielkiém zadowoleniem mówi o powołaniu na prezydenta Mac-Mahona, który jest najlepszym wyrazem téj zgody i jedności w obozie monarchicznym, jakich ofiarą stał się Thiers. W nim organ Bismarka widzi najlepszą gwarancję spokoju i porządku, a utworzony przez niego gabinet, prawie wyłącznie monarchiczny w swym składzie, już zawczasu zasłużył na pochwały rzeczonego dziennika, albowiem będzie silnym punktem oparcia dla nowego prezydenta w jego walce ze stronnictwem radykalném.

Nordd. Allg. Ztg zachodzi nawet daléj, niż się można było spodziewać po dzienniku zachowującym zwykle pewną oględność w traktowaniu spraw zagranicznych. Znajdujemy tam bowiem rady i wskazówki dla nowego prezydenta, który „zapewne nie będzie miał ochoty nosić długo tego tytułu“. Dziś Mac-Mahon i nowy gabinet są panami sytuacji, a więc powinni działać szybko i nie dać przeciwnikom czasu do upamiętania się po ostatnich wypadkach. Zdaje się, że podobne rady nie potrzebują komentarza. Przyszłe zachowanie się Pruso-Niemiec wobec wypadków mogących zajść we Francji daje się z łatwością przewidzieć.

Parlament niemiecki zajmował się w ostatnich dniach prawem o prestacjach wojennych, które przyjął bez najmniejszéj prawie zmiany. Następnie obradował nad licznemi petycjami, dotyczącemi przedmiotów nie mających dla nas najmniejszego interesu.

W Lipsku ma się odbyć w sierpniu zjazd protestantów niemieckich. Przedmiotem narad będzie projektowana przez rząd pruski reorganizacja gmin kościelnych i zaprowadzenie ślubów cywilnych. Narady nad tym ostatnim przedmiotem będą poprzedzone obszerném sprawozdaniem o stanie moralnym tych miejscowości, gdzie już śluby cywilne zostały zaprowadzone.

Uwaga prasy pruskiéj zwrócona w chwili obecnéj głównie na agitację przedwyborczą. Organa półurzędowe są zadowolone z manifestu nowo-konserwatystów, którzy oświadczają, że będą gorliwie stać przy tronie, bronić jego praw przyznanych konstytucją i pomagać dzisiejszemu rządowi w jego zbawiennych dla państwa reformach. Z drugiéj znowu strony nowo-konserwatywni powiadają, że przedmiotem ich usiłowań będzie, aby stronnictwu konserwatywnemu zapewnić wpływ należny na sprawy państwowe. Za to manifest t. z. staro konserwatystów — gdzie o stosunku do rządu w sposób demonstracyjny nie zrobiono żadnéj wzmianki— wywołał napaści całego stronnictwa rządowego bez względu na jego odcienia.

Sprawy miejskie i powiatowe.

Posiedzenie rady miejskiéj krakowskiéj z dnia 30 maja.

Posiedzenie otwarte o godzinie $5^3/_4$. Prezydujący dr. Szlachtowski.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia, pan sekretarz Zawiłowski oznajmia, iż najjaśn. pan zezwolił na zamienienie tymczasowéj fabryki cygar w Krakowie, na stałą fabrykę w témże mieście.

Delegat namiestnictwa podaje do wiadomości że rada szkolna oznajmiła, iż w myśl ustawy szkolnéj z d. 12go sierpnia 1866 r. koszta utrzymania tutejszéj szkoły u św. Barbary i tak zwanéj 3ciéj na ulicy św. Jana ponosić powinna gmina miasta Krakowa z funduszów miejskich, oraz że wydatki te ponosi fundusz szkolny począwszy od r. 1867 tylko w zastępstwie gminy tytułem subwencji — w skutek tego p. delegat uprasza magistrat, aby wydatki te nadal gmina miasta ponosiła i ażeby magistrat o rezultacie bezwłocznie doniósł, ponieważ rada szkolna najdaléj po koniec czerwca sprawozdania oczekiwać będzie.

Wydział obrachunkowy składa wykaz kar nałożonych za rok przeszły na towarzystwo gazowe w kwocie 23 złr. 30 c.

Nim przystąpiono do porządku dziennego, wniósł r. m. Chrzanowski z sekcji skarbowéj sprawę ulokowania następnéj raty pożyczki. Pan Chrzanowski oświadcza imieniem komisji, że ponieważ bank hipoteczny w dniu 31 maja przeleje do kasy miejskiéj 144,648 złr. 50 c. i ponieważ ta suma nateraz zużytkowaną nie będzie, zatém sekcja proponuje, ażeby 100,000 złr. wypożyczyć na pół roku wydziałowi krajowemu z procentem $7^1/_2$ od sta — udzielić kasie zaliczkowéj 15,000 złr. z warunkiem, ażeby ta suma przekazaną została przez kasę zaliczkową kasie oszczędności na spłacenie zaciągniętego przez nią długu, a pozostałe 29,613 złr. umieścić w kasie oszczędności. Na wypadek zaś, gdyby wydział krajowy przyjąć ofiarowanéj pożyczki nie chciał, te 100 tysięcy złr. umieścić w kasie oszczędności. Wniosek sekcji skarbowéj wywołał żwawą dyskusję, w któréj kolejno zabierali głos pp. Dworski, Weigel, Warszauer, już to popierając wnioski komisji, już to stawiając małe poprawki; pp. zaś Bochenek, Rzewuski i Chęciński przeciwko wnioskom komisji — motywując to w ten sposób, że ponieważ miasto samo wiele ucierpiało i ucierpieć może z braku kredytu w skutek ciągłéj kryzys finansowéj, że handel i przemysł również narażonym być może na wielkie straty, lepiejby było, żeby pieniądze zostawione były w mieście i wypożyczane potrzebującym, a dającym najzupełniejsze gwarancje. Motywa te jednak upadły, wobec gwarancji i korzyści, jakie daje wydział krajowy, a których kto inny dać nie może, przytém i obawy, jakoby handel i przemysł mógł być narażony na niebezpieczeństwo, okazały się płonnemi po przedstawieniu kwestji przez p. Weigla z dokładną znajomością rzeczy. Wniosek więc komisji został przyjęty. *(D. n.)*

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 29 maja.

Wydział matematyczno-przyrodniczy akademji umiejętności w Krakowie odbył w d. 27 b. m. posiedzenie zwyczajne, na którém sekretarz prof. Biesiadecki przedstawił pracę dra Jaroszewskiego, stanowiącą: „Przyczynek do historji rozwoju roślin trzęsidłowych“, tudzież p. Błażejewskiego: „O skręceniu płaszczyzny polaryzacji światła“. Obie te prace, nadesłane już dawniéj, gdy towarzystwo naukowe praeobrażało się na akademję, oddane zostały do referatu; pierwsza prof. Czerwiakowskiemu, druga prof. Kuczyńskiemu. Następnie prof. Biesiadecki odczytał rzecz p. Browicza: „O pasożytach roślinnych w durze jelitowym“. W końcu prof. Kuczyński zdał sprawę o rozprawie prof. Skiby w przedmiocie „Elektryczności promienistéj“, w któréj autor odstępując od dawniejszéj hypotezy płynów elektrycznych uważa, że działanie elektryczności w odległości zależy na wzbudzeniu przez nią fal podłużnych w eterze. Na tém przypuszczeniu oparty, wywodzi zasadnicze prawa elektrostatyki i elektrodynamiki. Sprawozdawca wykazał zalety téj teorji w porównaniu z teorją Webera, a zarazem jej niezależność od nowszych teoryj Hankla i Edlunda, opierających się wprawdzie na ruchach eteru, jednakże zupełnie odmiennych.

Orędzie p. prezydenta (ma się rozumiéć że na tém miejscu nie mówimy o Thiersie, który zresztą już nie jest prezydentem), orędzie p. prezydenta jak upiór jakiś niechwytalny błąka się po sekcjach rady miejskiéj. Wiadomo bowiem, że rada po długich dyskusjach uchwaliła, a to wbrew wyraźnemu żądaniu orędziodawcy (albo raczéj orędziosprawcy) aby akt ten odesłać do komisji złożonéj z delegatów wszystkich sekcyj z każdéj po dwóch. Wprawdzie p. wiceprezydent oświadczył, że ponieważ nie stało się zadość żądaniu prezydenta, tenże cofa swoje orędzie: rada jednak była zdania, że co raz zostało odczytaném na radzie tego cofnąć nie można i postanowiła wybrać ową „komisję orędziową.“ Wprawdzie te na czyste kpiny wygląda, aby w odpowiedzi na orędzie, które rozwodzi żale i lamenty nad mnożeniem się liczby komisyj, uchwalić w dodatku „komisję orędziową,“ ale uchwała stanęła a sekcje zabierają się do dzieła. I tak, sekcja finansowa wybrała już dwóch pp. Chrzanowskiego i Bochenka (pp. Weigl i Warszauer oświadczyli, że do téj komisji należéć nie chcą). Sekcja ekonomiczna podobno nie chce wybierać do komisji, która po cofnięciu orędzia nie będzie wiedziała nad czém debatować. Jak sobie postąpią inne sekcje jeszcze nie wiadomo: w każdym razie jest to ciekawa sytuacja wybierać do komisji orędziowéj—kiedy orędzie wymknęło się z pod rąk i zapewne już spoczywa w biurku p. prezydenta. Jeżeli jednak sekcje wybiorą do komisji, to przedewszystkiem będą musiały uprosić p. prezydenta, aby raczył cofnąć cofnięcie cofniętego orędzia, w przeciwnym bowiem razie rada musiałaby albo cofnąć swą uchwałę wysadzania komisji orędziowéj, albo uchwalić, że cofnięcie orędzia musi być cofniętém. Szkoda tylko że takiemi cofnięciami cofnięć cofniętych uchwał i cofniętych orędzi nie można — brukować ulic! W takim bowiem razie nie wykręcalibyśmy sobie nóg po pobocznych ulicach i przedmieściach krakowskich a to mimo $1^1/_2$ miljonowéj pożyczki, któréj raty leżą na $6^0/_0$ w banku!

P. Benda artysta sceny tutejszéj, ma się udać w tych dniach na gościnne występy do Lwowa.

Wczoraj przyprowadziło dwóch braciszków z zakonu św. Aleksandra z Akwisgranu pewne-

go obywatela z Bukowiny, który w skutek pomieszania zmysłów nad Renem się błąkał, do Krakowa, zkąd zostanie odstawiony do rodziny.

Dzisiaj przedpołudniem na Kazimierzu siwy koń pewnego wojskowego, który na nim cwałem pędził, uderzył przed wielkim mostem góralkę Katarzynę Gierotową z Kut kopytem w czoło tak, że skrwawiona i ciężko ranna padła na ziemię.

Kradzież.—Schneider Karol, szewc z Prus, wstąpił wczoraj po południu na Kazimierzu do pewnego wcale mu nieznajomego szewca, i prosił go, aby mu pozwolił trochę się osuszyć. Za chwilkę jednak znikł, i jak się właściciel pomieszkania przekonał, znikł ze ściany także srebrny zegarek. Poszkodowany śledził złodzieja, a zdybawszy go na ulicy kazał aresztować. Rzeczywiście znaleziono u niego zegarek. Poczciwe Niemczysko wymawiało się na „Verjesslichkeit.“

Fałszywa wiadomość jakoby c. k. straż skarbowa skonfiskowała p. M. J. Wenzl z Bielska, w dworcu kolejowym w Wieliczce, w 7 wagonach 12,000 centnarów soli w wartości 6720 zła., którąśmy w numerze *Kraju* z d. 24 maja umieścili, podsuniętą nam została przez korespondenta pseudonyma w złośliwym zamiarze. Kronikarz nasz nie mógł się spodziewać że na dnie wiadomości na pozór tak obojętnéj, kryje się złość i intryga.

Śledztwo sądowe z powodu wypadku w Tarnowie okazało dowodnie istnienie jakiéjś sekty z dążnościami nietylko religijnemi ale także socjalnemi. Ten co pierwszy strzelał jest naczelnikiem sekty, nazywa się Antoni Banaś, z profesji piekarz, rodem z Wadowic, był jakiś czas w Bielsku. Zasady jego pełne szaleństw, z tendencją komunistyczną przy fanatyzmie przeciw wierze katolickiéj. „Bóg zsyła klęski na ludzi, nierówno swe dary obdziela, zatem precz z Bogiem miłosierdzia; trzeba sprawiedliwości dla wszystkich.“ Nadużycia księży, mówi ta sekta, główną przyczyną nieszczęść, trzeba ich przeto usunąć. „Ludzie mają pracować tyle tylko, aby się im nie przykrzyło, a tym, którzy nie mają gruntu lub mają mało, będą dawane zapomogi od bogatszych.“ Doktrynom tym towarzyszyły już praktyki sekciarzy, niektóre nawet bezwstydne. Prorok, który skończył trzecią klasę normalną, widocznie sfanatyzowany, mówi, że gdy był koło Wadowic, ukazał mu się raz człowiek podobny do Chrystusa i namówił go, żeby krzewił wiarę nową, prawił mu różne przytem rzeczy o równości i sprawiedliwości, a co charakterystyczne, o organizacji i jakie mają być urzędy.

Uczniów swéj nauki szukał Banaś od Bielska aż pod Tarnów i znalazł, jak mówi, tysiące między wyrobnikami i sługami. Znaleziono przy nim odezwę jego ręką pisaną: „Nadszedł czas, w którym nieprawość ludzka koniec wziąść musi. Oto będą głowy ludzkie żąć, siec, ciąć, i głowy ludzkie będą padać jak kłosy i będą się piętrzyć w kopy, bo teraz lata nieurodzajne i ziemia nie chce rodzić, lud cierpi niedostatek. A gdzież przyczyna tego? W prawie bezczelnem, niegodziwem, cudzołożnem, które ustanowił ten, co się zwie Bogiem. Otóż przyszedł czas, w którym tego Boga strącimy z tronu. Ja sądzić będę surowo i sprawiedliwie i nie przepuszczę nikomu. I oto przyszedł czas, w którym zapuszczę więcierz na ryby, a złowiwszy je, zapytam: jak się sprawiały i co robiły przez półszosta tysiąca lat na świecie? jaki owoc wydały? do czego doprowadziły? A sąd mój zacznę od tego Ojca górnego i od Jezusa Chrystusa. (Tu zaczynają się bluźnierstwa na Trójcę świętą i na Matkę Boską, a ogłaszanie siebie Duchem świętym.) Otóż to ten Bóg Ojciec to lucyper, to czart przeklęty — otóż ta Trójca trapi ludzkość we krwi i we łzach od sześciu tysięcy lat. Ale teraz powstanie lud na nieogarnionéj ziemi, na całym globie i zaprowadzi prawdę i sprawiedliwość między narody. I polecą głowy jak trawa pod cięciem kosy i nie zostanie ani jedna dusza żywa, coby w tę Trójcę piekielną wierzyła. A więc słuchajcie, nie gnijcie jak bydlęta w jarzmie głupoty i spytajcie się o swoje prawa, nie bójcie się Boga Ojca i Syna i Matki jego, bo ci już są w czeluściach piekła. Przekleństwo im, po trzykroć przekleństwo na wieki wieków Amen. Od d. 22 nie wolno mszy odprawiać pod klątwą i karą śmierci.“

Wybuch miał nastąpić równocześnie w katedrze i w kościele OO. Bernardynów; wszelako tym co mieli dokonać zamachu w katedrze, brakło odwagi. Zbrodniarze prowadzeni przez policję, szli wesoło odgrażając się oniemiałéj z przerażenia ludności, że dzieło rozpoczęte a jest ich więcéj.

Dwie dziewki służące w Tarnowie same się zgłosiły, że należą do téj sekty. Przy jednéj z nich znaleziono obrazek z znakami mistycznemi.

Na obrazku tym jest malowana kolorami od ręki korona w promieniach o dziewięciu odnogach, na siedmiu z nich są krzyże. Poniżej korony gołąbek biały z założonemi skrzydełkami z którego krew się sączy. Siedzi on na krzaku bez liści z korzeniem wyrwanym z ziemi, a na gołąbku spoczywa krzyż czerwony, poniżej napis *„fiat“*!

Uczniowie uniwersytetu lwowskiego urządzają na drugi dzień Zielonych świąt wielki festyn ogrodowy na dochód tamtejszego tow. bratniéj pomocy i czytelni akademickiéj.

Wybory uzupełniające. — Członkami cieszanowskiéj rady pow. wybrani zostali d. 12 i 14 b. m. z grupy gmin wiejskich: ks. Michał Sembratowicz, gr. kat. proboszcz w Lubaczowie i p. Antoni Praschil, notarjusz w Lubaczowie; a z grupy posiadłości ziemskiéj pp. Tytus Zarzycki, Ludwik Lokucijowski z Łukawicy. W Chrzanowie wybrany został dnia 12 b. m. członkiem rady powiat. p. Ludwik Szopski z Krzeszowic.

† **Stanisław Słomczyński**, wychodźca z r. 1831, b. porucznik gwardji artylerji konnéj, ozdobiony złotym krzyżem za odznaczenie się pod Ostrołęką, gdzie walczył pod rozkazami Bema, zmarł w Paryżu, przeżywszy lat 73.

Wiadomości urzędowe.

— Cesarz udzielił scholastykowi kapituły rzymsko-katol. w Przemyślu X. Franciszkowi Ksaweremu Pawłowskiemu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, uznając jego długoletnią, pełną poświęcenia i skuteczną działalność.

— Ministerstwo sprawiedliwości mianowało na prośbę o przyzwolente zamiany posad służbowych, adjunkta sądu krajowego w Czerniowcach Józefa Popławskiego adjunktem sądu powiatowego w Storożyńcu, a lwowski c. k. wyższy sąd krajowy adjunkta storożynieckiego sądu powiatowego dr. Bernarda Barbera adjunktem sądu krajowego w Czerniowcach.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 21 maja.

Edykta. Krakowski sąd kraj. wzywa posiadacza wekslu z daty Kraków 7 lutego 1873 na 2400 zła., akceptowanego przez Fany Lany Reichmann, aby przedłożył go sądowi. — Tenże sam sąd zawiadamia Tomasza Marciszewskiego o pozwie Wład. i Julji Bojarskich, pro orzeczenia, iż suma 342 zł. pol. zabezpieczona na realności l. 40 Dz. IV. w Krakowie, jako przedawniona zgasła i winna być ekstabulowana. — Sąd obw. w Nowym Sączu uznał Konstantego Barczyka z Szalowy za marnotrawcę. — Sąd pow. w Sołotwinie zawiadamia Mateusza Budajkiewicza o śmierci jego matki Heleny i ojca Jana i wzywa go do spadku po nich. — Sąd obw. w Przemyślu zawiadamia Kazimierza Kiznalewskiego o pozwie Judy Winter pto prawa wyszynku trunków w realności l. 127 w Przemyślu i odszkodowania w ilości 288 zła.

Licytacje. W sądzie obw. w Nowym Sączu 4 lipca dobra Jodłówka z przyl.; cena wyw. 12.036 zła. 94 ct. — W sądzie obw. w Tarnowie 16 czerwca realność l. 50 na Zawalu tamże. — W sądzie pow. w Chrzanowie 19 czerwca 3 lipca i 17 lipca realność l. 17 Młorzowie.— W sądzie pow. w Gorlicach 2 i 30 lipca realności l. 280, 223, 22 i 215 tamże. — W sądzie pow. w Wadowicach 20 czerwca, 22 lipca i 21 sierpnia dom l. 52 w Zembrzycach. — W sądzie pow. w Krynicy 21 lipca i 21 sierpnia realność l. 125 w Zyliczu.

Konkurs. Posada kustosza bibljoteki uniwersytetu jagiellońskiego w Krakowie.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Uwiadomienie w sprawie powszechnéj wystawy pszczelniczéj.—Staraniem wiedeńskiego stowarzyszenia pszczelniczego, odbędzie się w Simering pod Wiedniem, w miejskim ogrodzie wystawa powszechna pszczelnicza od 1 lipca do 15 września.

Przedmioty i pszczoły żywe posyłać można bezpośrednio pod adresem: „Bienenaustellungs-Comitè Simering bei Wien,“ albo za pośrednictwem podpisanego stowarzyszenia.

Za miejsce, ustawienie i dozór nic się nie opłaca, gdyż wiedeńskie stowarzyszenie pszczelnicze ponosi wszystkie koszta wystawy. Wstęp kosztuje 20 centów. Medale i nagrody rządowe i prywatne zapewniono.

Gdyby kto z odwiedzających powszechną wystawę wiedeńską chciał zasięgnąć bliższych szczegółów na miejscu, może się porozumieć każdego dnia między 3—4 godziny po południu z p. Karolem Gatter na placu wystawy östlich Agriculturhalle vis à vis der Kunsthalle.

Od galic. stowarzyszenia pszczelniczo-sadowniczo-jedwabniczego.

Kołomyja, 26 maja 1873 r.

J. Ramoszyński, prezes.
Ks. Wołoszyński, sekretarz.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Oświęcim dnia 28 maja.—Na dzisiejszy targ dostawiono wołów sztuk 1215, płacono za centnar mięsa loco Wiedeń 33—34 zła. Na ostatnim targu w Berlinie było wołów 3171 sztuk i płacono za centnar mięsa 22—23 tal., owiec sztuk 18,512, które sprzedano po 8 i 9 tal. sztuka; świń sztuk 3171, te płacono za centnar 18—20 tal.

Ostatnie wiadomości.

Głównym przedmiotem zajęcia dzienników niemieckich są zmiany zaszłe we Francji. Liberalne wiedeńskie dzienniki nie mogą powstrzymać swego oburzenia i gniewu, na to co zaszło we Francji, a piszą o tém tak jakby ich to bezpośrednio dotykało. Również nieprzychylnie przyjmują wyniesienie Mac-Mahona dzienniki pruskie, a niektóre obawiają się już nawet wojny. Zdaje się, że Prusy widzą większe bezpieczeństwo dla siebie i swych zdobyczy w francuzkiéj republice niż w monarchji. Jestto bardzo naturalne ze względu na charakter narodu francuzkiego. Urzędowe pruskie dzienniki nie wypowiadają żadnéj opinji, ograniczając się na podaniu gołych faktów.

W Wiedniu znowu na porządku dziennym: giełda. Z powodu ponownego spadku papierów odbywają się ciągłe konferencje u ministra skarbu; obawiają się, żeby deeruta nie zamieniła się w chroniczną, coby sprowadziło straszną stagnację we wszystkich przedsiębiorstwach. Papiery banków cieszących się najlepszą renomą, spadają nagle bez przyczyny o 30 lub 40.

Jedynym powodem są nader liczne egzekucyjne sprzedaże. Akcje np. Wechslerbanku, które stały przed miesiącem 360, dziś stoją 70; akcje Industrialbank (dawniéj Fürsta) sprzedają po 3 zła.

Z powodu, iż wiele osób w naszym mieście dotkniętych jest najnowszym a gwałtownym spadkiem akcji banku franko-węgierskiego donosimy, iż sprawozdanie rady nadzorczéj ogłoszone w *Pester Lloydzie*, wykazuje bardzo zadawalający stan interesów tego banku.

Carowa rossyjska bawiąc w Rzymie, miała posłuchanie u papieża.

Kursa.— Wiedeń 29 maja godz. 4 m. 30. m. 4% zjednocz. dług państwa banku 66.80. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.—.—Losy z 1860 r. 99.25. — Akcje banku 948.—. — Akcje kredytowe 289.50.—Londyn 111.—.— Srebro 110.25. — Dukat —.—. — Lombardy 185.—. — Losy z 1864 r. 139.—. — Akcje franko-austr. 99.—. — Napoleony 8.88—. — Akcje kolei Karola Ludwika 211.—. — Akcje kolei lwow. czern. 141.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj 133.—. — Akcje banku związkow. 78.—.— Oblig. indemn. gal. 75.—.— Akcje banku wied. dla obrotu 175.—.—Akcje anglobanku 190.—.—Akcje kolei rząd. 328.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa —.—. — Tramway 255.—. Banku budowy 114.—. — Akcje kolei wschodniéj 102.—.— Akcje banku anglo-węg. 60.—. — Akcje kolei zjedn. 144.—.—Losy tureckie 70.25.— Losy premj. węg. 85.—.—Akcje kolei bogumińskiéj 164.—.—Akcje kolei ces. Elżbiety 233.—.—

Usposobienie giełdy: mdłe.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 29 maja.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	75	75	77	75
kupon ubiegły ... —36				
4% Listy zastawne galicyjskie	—	—	71	50
kupon ubiegły 164				
5% Listy zastawne galicyjskie....	76	—	78	—
kupon ubiegły 205				
4% Listy zastawne polskie serja I..	92	75	94	75
kupon ubiegły 173				
4% Listy zastawne polskie serja II.	92	25	94	25
kupon ubiegły 173				
5% Listy zastawne polskie nowe .	92	50	94	50
kupon ubiegły 216				
4% Listy likwidacyjne polskie.....	77	50	79	50
kupon ubiegły..... 197				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	85	50	87	50
kupon ubiegły 146				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	95	50
kupon ubiegły 246				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	95	50
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	209	—	214	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	139	—	143	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła........	—	—	25	—
„ 5% (Donau-regulirung)......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie........	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	25	—
Srebro nowe austrjackie..........	109	50	111	50
„ w kuponach	108	50	110	—
„ (obrączkowy rubel)........	170	—	175	—
Ruble papierowe rossyjskie........	148	—	149	50
Talary pruskie..................	165	—	168	—
Dukat obrączkowy.................	5	23	5	35
20-frankówka	8	80	8	96
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39	—	41	—

WIEDEN, 28 maja.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Renta austrjacka 5%	66	90	67	20
„ „ w srebrze 5%	71	15	72	30
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła........	—	—	—	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	270	—	—	—
5% rząd. z r. 1854 za 250 „	95	50	96	50
% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	99	—	90	50
% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	114	—	116	—
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	138	50	140	50
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	91	—	93	—
Kredytowe 1860 r..... „ 40 zł. m. k.	—	—	—	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	—	—		—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	30	50	31	—
Rudolfa............. „ 10 „	14	50	15	—
Salzburga............ „ 20 „	22	—	23	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	75	—	75	50
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	97	—	98	50
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	190	—	192	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	283	—	286	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	60	—	64	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	93	—	100	—
„ węgierskie .... „ 80 „	—	—	42	—
Galic. banku hipotecz. . „ 160 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	145	—	155	—
Interventionsbank...... „ 80 „	—	—	—	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	—	—	—	—
Nationalbank	925	—	928	—
Unionbank .... za 200 zła.	142	—	145	—
Vereinsbank austrjackie „ 200 „	78	—	80	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	—	—	—	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	—	—	—	—
Akcje kolei:				
Arcyksiecia Albrechta 200 zła.	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	160	—	162	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k..	232	—	234	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	189	—	191	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2145		2155	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	212	—	213	—
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	165	—	167	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	140	—	142	—
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	158	—	160	—
Siebenbürger I. ...... 200 „ ..	—	—	—	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	323	—	325	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	183	—	185	—
Theissbahn .... 200 „	216	—	218	—
Tramway wied. ..... 200 „	—	—	—	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	132	—	133	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	107	—	109	—
Akcje przemysłowe:				
Baugesells. allg. oest. 80	—	—	—	—
„ Wied..... 100 zł. m. k..	—	—	—	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	—	—	—	—
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ...„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	99	75	100	25
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	10	87	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	—	—	87	—
„ Banku Włośc... 8% „ „ ...	95	—	95	50
Nationalbank........ 5% m. k. ...	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	88	25	88	75
Węg. tow. kred....... 5½% „	—	—	86	—
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	—	—	—	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	90	75	91	25
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	—	—	65	—
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	—	—	88	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	86	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	101	—	102	—
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	101	50	102	—
„ II. em. .... 5% „	97	50	98	50
„ 1871 III. .... 5% „	94	50	95	50
Kasz. Oderb. .... 5% „	90	—	91	—
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865 .... 5% sr. w. a..	—	—	—	—
„ II 1867 .... 5% „ „ „	—	—	—	—
„ III 1868 .... 5% „ „ „	—	—	—	—
„ IV 1872 .... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	—	—	—	—
Siebenbürgen I. ...... 5% sr. w. a..	—	—	86	—
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	108	75	109	25
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	—	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	—	—	79	50
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	—	—	—	—

WARSZAWA, 26 maja.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	94	95	95	25
„ „ „ 2. 4%	93	95	94	25
kupon ubiegły............	1	72²/₉	—	—
„ nowe 5%	93	95	94	15
kupon ubiegły............	2	15³/₉	—	—
„ likwidacyjne.... 4%	78	80	79	10
kupon ubiegły	1	95⁵/₉	—	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

W drukarni "Kraju" pod zarządem St. Gralichowskiego.